

# Konflikt się zaognia

**NOWE MIASTECZKO** - Cios poniżej pasa - tak burmistrz komentuje działania rady, która obniżyła jego pensję, a teraz planuje wydawanie... biuletynu.

Tarcia na linii burmistrz - rada przybiera na sile, co nie wróży pokojowego rozwiązania sporu jeszcze przed przyszłorocznymi wyborami.

Przypomnijmy, że w przedostatni piątek czerwca, stosunkiem głosów dziewięć do dwóch, radni Nowego Miasteczka zdecydowali, że burmistrz Wiesław Szkondziak nie otrzyma absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Poszło m.in. o przydomowe oczyszczalnie, które miały powstać w zeszłym roku. Ich brak może spowodować cofnięcie dopłat dla rolników. Burmistrz ripostował z kolei, że 1 lipca podpisze umowę na 75 proc. dofinansowanie, dzięki czemu gmina zaoszczędzi sporo pieniędzy.

Kilka dni potem, na kolejnej sesji, ci sami radni zadali szefowi gminy kolejny cios. Obniżyli mu znacznie jego wynagrodzenie.

- Obniżono: wynagrodzenie zasadnicze z 4.500 zł na 4.200 zł, dodatek funkcyjny z 1.500 zł na 100 zł, dodatek specjalny z 1.500 zł na 860 zł (tj. z 25 proc. na 20 proc. łącznej wysokości wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatku funkcyjnego) - czytamy w oświadczeniu

rady. Jak łatwo więc policzyć, pensja wódzarskiej gminy stopniała z 7,5 tys. zł do niespełna 5,2 tys. zł.

- Na razie planowaliśmy tylko to. Będziemy rozmawiać o tym, co dalej. Ale jeśli chodzi o referendum, to nie sądzę, by to tego doszło. Nie chcemy narażać gminy na koszty - mówi Joanna Zawisłak-Mendaluk, wiceprzewodnicząca rady.

Ale ostatnia aktywność skonfliktowanych z burmistrzem radnych, może też przybrać inną formę. - Chcemy pokazać się w prasie, bo do tej pory robił to tylko burmistrz. Zamierzamy wydawać własny biuletyn. Nie jakiś ocerniający, tylko informujący o tym, co się np. dzieje na sesjach. Suche fakty - mówi. - Myślę, że byłyby to kwartalnik. Stosowną uchwałę podjęto już w ubiegłym roku - dodaje.

Wiceprzewodnicząca zaopiniowała o ewentualnego kontrkandydata burmistrza w przyszłorocznych wyborach, odpowiada: - Jest jeszcze za wcześnie o tym myśleć. W tej chwili nie mam sygnałów od radnych, że ktoś z nich chciałby wystartować w wyborach. Być może będzie trzeba poszukać osoby z zewnątrz.



Burmistrz Wiesław Szkondziak wierzy, że ma poparcie społeczeństwa

- Żenujęca. Cios poniżej pasa - tak ruch opozycji komentuje sam burmistrz Szkondziak. - Cóż, odbieram to jako rozpoczęcie kampanii wyborczej. Tylko, że ta grupa przez czternaście lat miała już władzę i nic nie zrobiła. I teraz ten stary układ chce wrócić do władzy, wiecznie krytykując... Ale na całe szczęście zderza się z twardą rzeczywistością. Bo ciężko ludziom wciskać dziś banały. Ludzie widzą, co się dzieje, jak się dookoła wszystko zmienia, a żaden z tych, którzy głosują przeciwko mnie, nie może się niczym pochwalić - mówi.

W Szkondziak zaznacza też, że po ostatnim zaognieniu się jego konfliktu z radą, dostał wiele sygnałów poparcia. - Niektórzy sugerują, żebym rozwiązał radę w drodze referendum, bo nie widzą możliwości dalszego działania w takim układzie. Ja jednak wolę poczekać ten rok do wyborów, bo szkoda na to pieniędzy i czasu. Ale jeśli ludzie sami, oddolnie wyjdą z taką inicjatywą, nie będę tego blokował - komentuje.

Do tematu wrócimy.

Filip Pobihuszka

68 387 52 87

fpobihuszka@gazetalubuska.pl

# Plamy na Obrzycy już ustępują

**KOLSKO/KONOTOP** Tydzień temu informowaliśmy naszych Czytelników o pojawieniu się groźnej substancji na Obrzycy, dokładnie na odcinku od Konotopu do ujścia do jeziora Rudzieńskiego. - Zaalarmował nas o tym mieszkaniec Jesionki, który zauważył wielkie tłuste plamy. Na pierwszy rzut oka wyglądało to na substancję ropopochodną, bo woda w tym miejscu była brudna - mówił wtedy zastępca komendanta PSP, st. bryg. Tadeusz Ostrowski.

Strażacy natychmiast podjęli akcje. W trzech miejscach: w Kolsku za cmentarzem, na mostku za Jesionką i przy ujściu Obrzycy do jeziora Rudzieńskiego postawili zapory z belotów słomy.

- Dziś już wiemy, że nie jest to substancja ropopochodna, tylko organiczna, która po ulewie i nadmiernym spuszczeniu wody z jeziora Sławskiego zalała okoliczne pola, łąki i pastwiska. Stamtąd zaś przedostała się do Obrzycy. Między Konotopem a Jesionką znaleźliśmy miejsce „dzikiego zrztu” substancji organicznej nieznanego pochodzenia. Kiedy dotarła do wody, „zabrała” tlen i stworzyła na powierzchni brudne plamy - dodaje komendant Ostrowski.

- Cieszę się, że nie było to substancje ropopochodne - mówi sekretarz gminy Kolsko, Zdzisław Łukaszewski. - Plam na Obrzycy już nie ma. Czterech rolników wystąpiło do urzędu gminy o oszacowanie szkód na ich łąkach i pastwiskach spowodowanych wysokim stanem wód - dodaje.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Zielonej Górze potwierdził te wszystkie informacje. - Przyczyną zanieczyszczenia rzeki był tzw. spływ zanieczyszczeń organicznych z przyległych pól i użytków łąkowych. Spowodowały one wysoki deficyt tlenu i śnięcie ryb oraz raków. Zbadana przez nas woda była bardzo zanieczyszczona, pobrane próbki aż czterokrotnie przekraczały dopuszczalne wskaźniki! Dlatego WIOŚ wystąpił do nowosolskiej KP Policji o wszczęcie postępowania, które ustali sprawców tego zanieczyszczenia. W ubiegły czwartek zbadano jeszcze raz wodę w Obrzycy. Jej stan stabilizuje się, a ilość tlenu rozpuszczonego w wodzie wraca do pierwotnego poziomu. W tym tygodniu wykonamy kolejne podobne badania - poinformowała nas dyrektor WIOŚ, Małgorzata Szabłowska.

(eg)

## UL. STASZICA 8.55



Sebastian Wyłub przyszedł z dwoma córkami na zakończenie roku szkolnego do „dwójki”. Iga skończyła drugą klasę, Natalia pierwszą. A teraz zastłona labaa...

## UL. KASZUBSKA 9.30



Do szkoły na uroczystość wybrała się też Małgorzata Czapczyńska z córkami: Urszulą z klasy IIb i Zuzanną z Vb. Obie dziewczynki nie mogły się już doczekać wakacji.

## PLAC WYZWOLENIA 11.10



Na świadectwach „odlatują” szczęśliwe Magda Pawłowicz, Marlena Stodółska i Paulina Cyran z ZSP 2 „Nitki”, w przyszłości wykwalifikowane sprzedawczynie.

JAK MINAŁ OSTATNI DZIEŃ SZKOŁY?

## TE, CO SKACZĄ I FRUWAJĄ, DO ZABAWY ZAPRASZAJĄ

**KOLSKO** Stowarzyszenie Edukacyjne Tuba zaprasza do udziału w konkursie plastycznym dla dzieci „Te co skaczą i fruważą do zabawy zapraszają” oraz konkursu fotograficznego dla młodzieży i dorosłych „Zasoby przyrodnicze gminy Kolsko w obiektywie”. Szczegóły w siedzibie stowarzyszenia (GOK w Kolsku). (cs)

## ZI LIPCA KANDYDATKI NA MISS SŁAWSKIEJ PŁĄZY POKAZĄ POLSKĄ I WŁOSKĄ MODĘ

**SŁAWA** Do 8 lipca organizatorzy wyborów Miss Sławskiej Płazy czekają na kandydatki (DK, tel. 68 356 62 87 lub e-mail: dk@slawa.pl). Wybory odbędą się 21 lipca nad brzegiem Jeziora Sławskiego. - Będą to już ósme wybory o zasięgu ponadregionalnym - zapowiada współorganizatorka Monika Pelka. - Na najpiękniejsze

czekają zielone karty, które są przepustką do wielu ogólnopolskich konkursów piękności i profesjonalnej sesji fotograficznej. Kandydatki pokażą się trzy razy. Jedno z wyjść odbędzie się w stroju kąpielowym, pozostałe będą pokazem mody polskiej i włoskiej z kolekcji sklepów ze Sławy. (abi)

## ROWERZYŃCY Z CAŁEJ POLSKI PRZYJECHALI NA DZIEWIĄTY JUŻ PIKNIK DO NOWEJ SOLI

**NOWA SÓL** Klub Turystyki Kolarskiej Turkot przez trzy ostatnie dni gościł na dziewiątym już pikniku rowerzystów z całej Polski. Do naszego miasta zjechali się cykliści aż z Krakowa, Szczecina, Częstochowy, Poznania, Wrocławia, Gorzowa, Zielonej Góry, Gubina, Krosna Odrz. W piątek po krótkim rowerowym „spacerze”

po ulicach Nowej Soli, goście uczestniczyli w zabawie i poczęstunku w Parku Krasnaia. W sobotę przejechali trasę z Nowej Soli przez Górę św. Anny, Brzeg Głogowski, Bytom Odrzański i z powrotem do Nowej Soli. W niedzielę do południa goście zwiedzili tutejsze muzeum. (eg)

## BURMISTRZ KOŻUCHOWA Z ABSOLUTORIUM

**KOŻUCHÓW** Burmistrz Andrzej Ogrodnik otrzymał absolutorium za ubiegły rok. Za głosowało jednastu radnych, przeciw było trzech. - Dziękuję za poparcie, dziękuję za głosy krytyczne. One są bardzo ważne, ale ważne jest też to, aby były one merytorycznie uzasadnione - mówił po udzieleniu absolutorium A. Ogrodnik. (cs)